

Kronika i Ekologia

>>> Fundusz dofinansował

Święto drzewa

Jarzębiny, kaliny, brzozy, derenie, głogi i klony - ponad pięćdziesiąt drzew i krzewów posadzili uczestnicy obchodów Święta Drzewa Klubu Gaja w Wilkowicach. Zazieleniło się wokół Gminnego Ośrodka Kultury „Promyk” oraz w parku przy szpitalu w Bystrej. Akcję finansowo wsparł Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Święto Drzewa zorganizowano 26 października. Jacek Bożek, prezes Klubu Gaja, czyli inicjatora przedsięwzięcia, podkreśla, że to właśnie w Wilkowicach organizacja od trzydziestu lat ma swoją siedzibę. - Z wielką przyjemnością sadziliśmy drzewa i krzewy we własnym domu, bo w Polsce i na świecie zasadziliśmy ich już dosyć sporo - stwierdza.

- W ruch poszły łopaty i grabie, a leśnicy udzielali fachowych porad, jak prawidłowo posadzić drzewo. Przy placu zabaw wkopano brzozy brodawkowate, które w przyszłości dadzą cień bawiącym się tu dzieciom. Ławeczka, na której „przysiadł” Julian Fałat, została otoczona krzaczkami tawuły japońskiej o złotych liściach. Przy rzeźbie Janusza Wędzichy będzie rósł z kolei jarząb pospolity - relacjonuje Jolanta Migdał z „Gai”.

- Po posadzeniu drzew i krzewów w okolicach ośrodka kultury, uczestnicy przeszli do zabawkowego parku zdrojowego na terenie szpitala. Tu, w ogrodach w pobliżu inhalatorium propolisowego, posadzono głogi, kaliny koralowe, a także derenie białe, jarzębiny i klony zwyczajne. Po pracy na wszystkich czekali nagroda - degustacja pysznego miodu wyprodukowanego przez pszczoły ze szpitalnej pasteki - dodaje. Następnie, podczas warsztatów, uczniowie samodzielnie budowali urządzenia habitadowe dla zwierząt. Najmłodszy zbijał z drewnianych elementów domki dla dzikich owadów zapylających. Następnie wypełniali je szyszkami, siemem i trzcina, tak aby różne gatunki i pszczoły murarki, biedronki czy złotooki znalazły w nich miejsce. Starsi uczniowie skracali z kolei budki lęgowe dla ptaków i wiewiórek. Wykonane domki uczestnicy warsz-



tatów zabrali ze sobą, aby zamontować je w szkole i w przydomowych ogrodach. - Bardzo się cieszę, że 16. edycja Święta Drzewa i idea sadzenia drzew kontynuowana jest w naszej gminie. Dbanie o przyrodę i sadzenie drzew jest ważne, zwłaszcza w kontekście niskiej emisji. Dziękuję Klubowi Gaja, że realizuje ten pomysł wspólnie z naszymi mieszkańcami. Cieszę się, że tylu uczniów przyszło dzisiaj posadzić drzewa i zbudować budki lęgowe. Edukacja ekologiczna jest ważna. Mam nadzieję, że obok GOK „Promyk” powstanie w najbliższych latach gminne centrum edukacji ekologicznej - powiedział Mieczysław Rączka, wójt Wilkowic. - Dobieraliśmy tak gatunki drzew, żeby komponowały się z naszymi brzozami i w przyszłości zacięły plac zabaw. Krzewy upiększą otoczenie wokół naszego ukochanego Fałata, a jarząbina rzeźbę pana Wędzichy. To są

piękne drzewa, tradycyjne i nasze rodzime - stwierdziła Agnieszka Sech, dyrektor GOK „Promyk”. - Dzieci i młodzież postrzegają drzewa nieco inaczej, niż my - dorośli. Mogą na nie wchodzić, wspinać się po nich i patrzeć jak rosną. Potem przyjdą lata dojrzałe. Osoby starsze doceniają to, że jest tyle zieleni wokół, że możemy ją podziwiać o każdej porze roku. Dlatego tak ważne jest, aby o nią dbać i włączać się w takie inicjatywy, jak ta akcja Klubu Gaja - oceniła Urszula Kuc, dyrektor Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Bystrej.

Wydarzenie dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. (mk)

>>> Pomoże w sprawach ochrony środowiska

Biuro wróciło

Mieszkańcy Podbeskidzia nie muszą już jeździć do Katowic, by szukać informacji, na przykład o programie „Czyste Powietrze”.

12 października, w samo południe, otwarto bielskie biuro terenowe Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. O powrót biura do stolicy Podbeskidzia (bo przed laty już takowe tutaj istniało) zabiegał - jak już pisaliśmy - Przemysław Drabek, członek Rady Nadzorczej WFOŚiGW w Katowicach. I to właśnie on, wraz z Tomaszem Bednarkiem, prezesem zarządu WFOŚiGW w Katowicach, dokonali uroczystego przecięcia wstęgi.

W biurze, znajdującym się w Bielsku-Białej przy ulicy Legionów 57, będzie można uzyskać niezbędne informacje oraz składać wnioski o dofinansowanie, na przykład z rządowego programu walki ze smogiem „Czyste Powietrze”. Osoby zainteresowane mogą się zgłaszać w dni robocze w godzinach 9.00 - 14.00. (wm)



Tomasz Bednarek (z lewej) oraz Przemysław Drabek przecinają wstęgę. Przygląda się poseł Grzegorz Puda.

>>> Akcja na piątkę

5 tysięcy książek

To inicjatywa dla tych, którzy kochają ludzi, literaturę i środowisko. Bielska „Arka” połączyła wszystkie te elementy dając książkom drugie życie.

W ostatni weekend października w bielskiej „Sferze” odbył się V Charytatywny Kiermasz Książek. To część akcji pod hasłem „Książka wspiera bohatera”, organizowanej przez Fundację Ekologiczną „Arka” z Bielska-Białej. Bibliofile mogli przebierać wśród ponad pięciu tysięcy woluminów. Można je było nabyć już za symboliczną złotówkę. I cieszyć się nie tylko z czytania, ale też faktu, że dochód trafi do dzieci z domów dziecka i świetlic środowiskowych.

- Ostatnio w naszych warsztatach uczestniczyła prawie setka dzieci z bielskich świetlic środowiskowych. Dajemy drugie życie książkom, promujemy społeczne postawy i spełniamy marzenia dzieci. Zbieramy od zaprzyjaźnionych osób i uczestników akcji niepotrzebne książki, organizujemy ich kiermasze dając im „drugie życie”, a za zebrane środki fundujemy dzieciom na przykład bilety do kin i teatrów - przybliży Wojciech Owczarz, prezes fundacji.

Pomysłodawca tego przedsięwzięcia cieszy się, że w akcję zaangażowało się już, oprócz Bielska-Białej, ponad trzydzieści miejscowości.

Akcja jest częścią całorocznego programu edukacji ekologicznej „Wszystkie kolory recyklingu”, realizowanego przez „Arkę” wspólnie z Urzędem Miejskim i Zakładem Gospodarki Odpadami. (mk)



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach